

Księga Daniela

Rozdział 9

1. Roku pierwszego Daryjusza, syna Aswerusowego, z nasienia Medów, który był postanowiony królem na królestwem Chaldejskiem; 2. Roku pierwszego królowania jego, ja Danijel zrozumiałem z ksiąg liczbę lat, o których było słowo Pańskie do Jeremiasza proroka, że się wypełnić miało spustoszenie Jeruzalemskie w siedmdziesiąt lat. 3. I obróciłem oblicze moje do Pana Boga, szukając go modlitwą i prośbami w poście i w worze i w popiele. 4. Modliłem się tedy Panu Bogu memu, a wzywając rzekłem: Proszę Panie! Boże wielki i straszny, strzegący przymierza i miłosierdzia tym, którzy cię miłują, i strzegą przykazań twoich; 5. Zgrzeszyliśmy i przewrotnieśmy czynili, i niebożnieśmy się sprawowali, i sprzeciwił się, a odstąpiliśmy od przykazań twoich i od sądów twoich; 6. I nie słuchaliśmy sług twoich, proroków, którzy mawiali w imieniu twojem do królów naszych, do książąt naszych, i do ojców naszych, i do wszystkiego ludu ziemi. 7. Tobie, Panie! sprawiedliwość, a nam zawstydenie twarzy należy, jako się to dzieje dnia tego mężom Judzkim i obywatelom Jeruzalemskim i wszystkiemu Izraelowi, bliskim i dalekim we wszystkich ziemiach, do którychś ich wygnał dla przestępstwa ich, którem wystąpili przeciwko tobie. 8. Panie! namci należy zawstydenie twarzy, królom naszym, książętom naszym i ojcom naszym, bośmy zgrzeszyli przeciwko tobie: 9. Ale Panu, Bogu naszemu, miłosierdzie i litość; ponieważśmy mu odporni byli, 10. A nie byliśmy posłuszni głosowi Pana, Boga naszego, żebyśmy chodzili w ustawach jego, które on dał przed oblicze nasze przez proroków, sług swoich; 11. Owszem, wszyscy Izraelczycy przestąpili zakon twój i odchyłili się, żeby nie słuchali głosu twego: przetoż się wylało na nas to złorzeczeństwo i przeklęstwo, które jest napisane w zakonie Mojżesza, sługi Bożego; bośmy zgrzeszyli przeciwko niemu. 12. Skąd spełnił słowa swoje, które mówił przeciwko nam, i przeciwko sędziom naszym, którzy nas sędzili, a przywiódł na nas to wielkie złe, które się nie stało pod wszystkiem niebem, jakie się stało w Jeruzalemie. 13. Tak jako napisano w zakonie Mojżeszowym, wszystko to złe przyszło na nas; a wzdysmy nie prosili oblicza Pana, Boga naszego, abyśmy się odwrócili od nieprawości naszych, a mieli wzgląd na prawdę jego. 14. Przetoż nie omieszkał Pan z tem złem, ale je przywiódł na nas; bo sprawiedliwy jest Pan, Bóg nasz, we wszystkich sprawach swoich, które czyni, któregośmy głosu nie słuchali. 15. Wszakże teraz, o Panie, Boże nasz! któryś wywiódł lud swój z ziemi Egipskiej ręką możną, i uczyniłeś sobie imię. jako się to dziś pokazuje, zgrzeszyliśmy, niebożnieśmy czynili. 16. O Panie! według wszystkich sprawiedliwości twoich niech się proszę odwróci popędliwość twoja i gniew twój od miasta twego Jeruzalemu, góry świętobliwości twojej: bo dla grzechów naszych i dla nieprawości ojców naszych Jeruzalem i lud twój nosi po hańbienie u wszystkich, którzy są około nas. 17. Teraz tedy wysłuchaj, o Boże nasz! modlitwę sługi twego i prośby jego, a oświeć oblicze twoje nad spustoszoną świątnią twoją, dla Pana. 18. Nakłoń, Boże mój! ucha twego a usłysz; otwórz oczy twoje a obacz spustoszenia nasze i miasto, które jest nazwane od imienia

twego; bo my przekładamy modlitwy nasze przed obliczem twojem, nie dla jakiej naszej sprawiedliwości, ale dla obfitego miłosierdzia twego. **19.** O Panie! wysłuchaj, Panie! odpuść, Panie! obacz a uczyn; nie odwołaj sam dla siebie, Boże mój! bo od imienia twego nazwane jest to miasto i lud twój. **20.** A gdym ja jeszcze mówił, i modliłem się, i wyznawałem grzech mój i grzech ludu mego Izraelskiego, i przekładałem modlitwę moję przed twarzą Pana, Boga mego, za górę świętobliwości Boga mego; **21.** Prawie gdym ja jeszcze mówił i modliłem się, oto mąż on Gabryjel, którego widział w widzeniu na początku, prędko lecąc dotknął się mnie czasu ofiary wieczornej, **22.** A usługując mi do zrozumienia mówił ze mną i rzekł: Danijelu! terazem wyszedł, abym cię nauczył wyrozumienia tajemnicy. **23.** Na początku modlitw twoich wyszło słowo, a jam przyszedł, abym ci je oznajmił, boś ty wielce przyjemny; a tak miej wzgląd na to słowo, a zrozumiej to widzenie. **24.** Siedmdziesiąt tego dni zamierzono ludowi twemu i miastu twemu świętemu na zniesienie przestępstwa, i na zagładzenie grzechów i na oczyszczenie nieprawości, i na przywiedzenie sprawiedliwości wiecznej, i na zapieczętowanie widzenia i proroctwa, a na pomazanie Świętego świętych. **25.** Przetoż wiedz a zrozumiej, że od wyjścia słowa o przywróceniu i zbudowaniu Jeruzalemu aż do Mesyjasza wódza będzie tygodni siedm, potem tygodni sześćdziesiąt i dwa, gdy znowu zbudowana będzie ulica i przekopanie, a te czasy będą bardzo trudne. **26.** A po onych sześćdziesięciu i dwóch tygodniach zabity będzie Mesyjasz, wszakże mu to nic nie zaszkodzi; owszem, to miasto i tę świątnię skazi lud wódza przyszłego, tak, że koniec jego będzie z powodzią, i aż do skończenia wojny będzie ustawiczne pustoszenie. **27.** Wszakże zmocni przymierze wielom ich w tygodniu ostatnim; a w połowie onego tygodnia uczyni koniec ofierze palonej i ofierze śniednej, a przez wojsko obrzydliwe pustoszyciel przyjdzie, i aż do skończenia naznaczonego wyleje się spustoszenie na te go, który ma być spustoszony.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.